Nr. 15. *26 Sierpnia 1888.* **Rok IV.**

Wychodzi co 8. dni, **podczas pory kąpielowej,** *począwszy od **Maja** do końca **Września**.*

PRZEDPŁATA
na cały sezon kąpielowy wynosi:
w Krynicy . 2 złr. 30 ct.
z przesyłką poczt. 2 „ 50 „
za granicą . . 3 „ — „
Numer pojedynczy w Krynicy kosztuje **14** cnt.
W innych miejscach i zdrojowiskach krajowych **16** ct.

KRYNICA

pismo poświęcone sprawom polskich zdrojowisk
z urzędowymi listami gości kąpielowych.

REDAKTOR I WYDAWCA:
BRONISŁAW BABEL.

Przedpłatę frankowaną przyjmuje Administracya pisma ***„Krynica“*** w Krynicy, tudzież wszystkie urzęda pocztowe.
W Warszawie, Król. Polskiem i Rosyi, przyjmują przedpłatę wszystkie księgarnie.

INSERATY
przyjmują się za opłatą od miejsca wiersza drobnym drukiem (petit) po **6** cnt.

BIURO
Redakcyi i Administracyi
jest *w Krynicy* w „Willi Ułana“

Kalendarz: 26) Niedziela 14. po Zielonych świątkach. Zefiryny. — 27) Przen. św. Kazimierza — 28) Augustyna — 29) Ścięcie św. Jana Chrzc. — 30) Róży z Limy — 31) Rajmunda wyz/ — *Wrzesień*, 1) Idziego Op — 2) Niedziela 25. po Zielonych świątkach. Justa B. — 3) Mansweta.

Rozszerzenie środków komunikacyjnych Zakładu zdrojowego w Krynicy.

Kto zna dokładnie położenie, potrzeby i szybki dotychczasowy rozwój Zakładu zdrojowego w Krynicy, ten przyjdzie niezawodnie do tego przekonania, iż ten Zakład zdrojowy nie może spocząć na stopniu dotychczasowego swego rozrostu, lecz musi dążyć dalej na obranej drodze.

Obok wielu innych okoliczności i podstaw do dalszego rozwoju krynickiego Zakładu kąpielowego, o których teraz mówić nie będziemy, *tworzenie nowych środków komunikacyjnych*, ułatwiających i zbliżających zetknięcie się dalszych części Zakładu z jego częścią środkową, w której skupia się ruch i życie całego Zakładu, jest bez zaprzeczenia jedną z głównych podstaw do rozszerzenia terenu, na którym może się rozwinąć dalej w swym postępie Zakład kąpielowy.

Budowa nowej drogi, lub połączenie głównych dróg ze sobą, w kilku miejscach dogodnych do tego połączenia, wytwarza dla Zakładu nieobliczone następstwa. Drogi takie przerzynające dotąd niedostępne parcele gruntowe, nie mające dotąd prawie żadnej wartości, podnoszą naraz, po założeniu tych dróg, wspomniane parcele do rzędu placów budowlanych o wysokiej wartości dla samych właścicieli tych parcel, a wyższej jeszcze wartości, dla całego Zakładu, gdyż umożebniają ogólny rozwój jego.

Rzucenie nowych dróg w obrębie Zakładu kąpielowego, i połączenie tych dróg ze sobą w kilku miejscach drogami poprzecznymi, to tworzenie nowych ulic, nowych arteryi życia i rozwoju Zakładu, to umożebnienie powstawania nowych budowli w przyszłości dalszej lub bliższej. A zdaje nam się, iż to powinno być dążnością i celem takiego Zakładu kąpielowego, jak Krynica, mającego przed sobą naglącą potrzebę ciągłego dalszego rozwoju, a tem samem i rozrostu obszaru, na którym w przyszłości stanąć mogą odpowiednie celowi budowle.

Tą myślą kierowała się widocznie przed kilku laty Dyrekcya dóbr państwowych, jako reprezentantka właściciela Zakładu zdrojowego a zarazem obszaru dworskiego, budując drogę przez górę, położoną za szeregiem domów mieszkalnych, a okalającą środek Zakładu. Budowa tej drogi, wykonana dosyć wielkim nakładem, przyszła do skutku po dosyć długich targach ze strony prywatnych właścicieli gruntów, przez jakie ta droga przechodzić miała.

Niektórzy z tych właścicieli, nawiasem powiedziawszy, stawiali nawet dosyć wygórowane żądania, za dobrodziejstwo, jakie im chciano zrobić, a którego oni nie zrozumieli, lub zrozumieć nie chcieli. Ostatecznie jednak, pogodzono się i droga została wybudowaną tak, jak się nam dzisiaj przedstawia.

Ta droga poprowadzona górą, po nad Zakładem, a wytwarzająca nowe place budowlane, okala niemal cały Zakład kąpielowy, z wyjątkiem tej części, jaka pozostaje od budynku sądowego, aż do końca właściwego Zakładu kąpielowego, ciągnącego się w kierunku ku Muszynie, a który to kawałek jest dosyć znaczny.

Rzeczona droga, jakkolwiek ma ona już dzisiaj doniosłe znaczenie, dla Zakładu kąpielowego, nie ma przecież tak doniosłego znaczenia, jakieby mieć powinna, gdyby była zupełnie wykończoną.

W jaki zaś sposób pojmujemy wykończenie tej drogi objaśnimy to w krótkości.

Droga o jakiej mówimy, jest dotąd o tyle ważną, iż przez wybudowanie jej, przerzucono na nię cały ruch wozów ciężarowych i przepędu bydła na paszę, przez co odsunięto tę plagę, która była zbyt uciążliwą wśród lata w samym środku Zakładu, którędy dawniej przechodziła jedyna droga, łącząca jeden koniec Zakładu z drugim. Gdyby tylko w tym celu wybudowano tę drogę, to już i taki byłby pochwały godny. Lecz budowa tej drogi nietylko ten cel powinna była osiągnąć. Droga ta, powinna wytworzyć po swych bokach, dogodne place budowlane, których już teraz nie mamy do zbytku w Krynicy.

Miejsca zaś budowlane, zachęcające i dogodne do stawiania budynków, tylko wtedy wytworzyć się mogą, *jeżeli te miejsca będą zbliżone do dolnej części Zakładu, to jest do jego środka, nowymi drogami poprzecznymi, to jest: drogami łączącymi w kilku miejscach drogę o jakiej mówimy, z drogą dolną, przerzynającą Zakład w równoległym kierunku do drogi prowadzącej przez górę.*

Należy więc tę wybudowaną nową drogę wykończyć o tyle, aby ją połączyć poprzecznymi drogami, z drogą dołem idącą, a przez to wytworzyć w przyszłości zbliżenie tej górnej drogi z środkiem Zakładu, a co za tem idzie: podnieść odłogiem dzisiaj leżące miejsca obok górnej drogi, do

rzeczywistej wysokości dogodnych i zachęcających do budowy domów, miejsc budowlanych.

Takie poprzeczne drogi, dałyby się łatwiej może przeprowadzić obecnie, niż w niedalekiej przyszłości, kiedy już może będzie za pożno prowadzić drogę przez miejsca, na których mogą stanąć rozmaite przeszkody, tamujące przeprowadzenie drogi poprzecznej, lub co najmniej utrudniające jej przeprowadzenie.

Sądzimy, iż połączenie tych dwóch równoległych dróg t. j. dolnej i górnej, drogami poprzecznymi, dałoby się teraz z łatwością wykonać w trzech miejscach i to byłoby dostateczne i dogodne połączenie, a wystarczające na długość obecną tych dróg. Pierwsza droga poprzeczna, mogłaby powstać obok restauracyi „pod Dębem", wychodząc z drogi dolnej po przerzuconym przez rzekę moście, a dalej dążąc w górę dogodną krzywizną, do drogi górnej. — Drugie połączenie, mogłoby być przeprowadzone, między domami „pod białą różą" a dawnym domem „pod Lwem", lub też (dogodniej nawet) między „Witołdówką" a domem „pod Ułanem". Trzecia zaś droga poprzeczna, mogłaby być wybudowaną w dalszem przedłużeniu drogi prowadzącej do domu „pod Wisłą" i „pod Góralem". — *(Dok. nast.)*

Sprawozdanie

z dochodu i wydatków wieczorku humorystycznego z tańcami urządzonego w dniu 14 sierpnia 1888 przez towarzystwo hydropatyczne na fundusz pomnika śp. Dietla w Krynicy.

Dochód:	za 120 biletów wstępu . . .	120 złr.
	„ 9 wstępów nadliczbowych	9 „
	razem	129 złr.
Rozchód:	opłata na ubogich gminy .	1 złr.
	muzyka	15 „ —
	piwo dla muzyki	1 „ 44
	ogrodnik za pożyczone drzewka	1 „ —
	przeniesienie fortepianu . .	5 „ —
	służba za przygotowanie sali	2 „ —
	kartoniki na bilety . . .	1 „ —
	razem .	26 złr. 44 ct.

Zestawienie:

Dochód	129 złr. — ct.
Rozchód	26 „ 44 „
czysty dochód .	102 złr. 56 ct.

Dodatkowo powiększyła panna M. T. składką przy fortepianie powyższą kwotę o 10 złr. 80 ct., przez co fundusz pomnika śp. Dietla zwiększony został ogólnie o 113 złr. 36 ct. z których 50 złr. wysłano natychmiast do artysty-rzeźbiarza p. Mieczysława Zawiejskiego we Florencyi na uzupełnienie kosztów wykucia popiersia w marmurze kararyjskim, resztę sumy ulokowano na książeczkę kasy zaliczk.

Krynica 17 sierpnia 1888.

Dr. Ebers.

Korespondencya z polskich Zdrojowisk.

***Krynica,** 15 sierpnia.*

W ubiegłym tygodniu mieliśmy niezwykłe zimna, trwające przez kilka dni — co wypłoszyło wielu kuracyuszów którzy zostaliby zapewne dłużej w Krynicy, gdyby było cieplej. Zmieni się to na lepsze, gdyż jesień bywa u nas zwyczajnie piękna i ciepła.

Pomimo tego wszystkiego, przybywają jeszcze nowi goście, a ubytku dawnych, jakoś tak bardzo nie znać w Zakładzie. Bawimy się też jak możemy i nadrabiamy dobrym humorem, jak tego mieliśmy przykład na wieczorku humorystycznym, urządzonym dnia 13. b. m. w Zakładzie hydropatycznym, staraniem Dr. Ebersa i Komitetu złożonego z pp. Żelazowskiego, Frenkla, Ruszkowskiego, Dr. Cerchy i Łubkowskiego. Dochód z tego wieczorku — który wypadł nadzwyczaj dobrze — przeznaczony był na fundusz zbierany na postawienie pomnika dla ś. p. Dr. Dietla. Na wieczorku tym słyszeliśmy śpiew, monolog p. Barącza, deklamacye pp. Frenkla i Żelazowskiego — piękną grę pana Czerwińskiego, a wreszcie nadzwyczaj zabawny koncert na bigofonach, który szczerze ubawił zebraną publiczność. Wszystko wypadło nadzwyczaj dobrze. Po koncercie zabawiano się tańcami, które wypadły także znakomicie, gdyż do kadryla stanęło 30 par. Dochód z tego wieczorku jest również znaczny, gdyż przyniósł przeszło 130 złr. — Na innem miejscu podajemy rachunek kasowy z tego wieczorku.

Ogromne i liczne afisze z kolorowanymi rycinami, zapowiedziały nam w przeszłym tygodniu, iż możemy oglądać sztuki magiczne polskiego magika p. Jagodzińskiego. Grupy dzieci i nianiek, oglądały z szczególnem nabożeństwem te ogłoszenia, więc zapewne p. Jagodziński musiał mieć nie złe powodzenie w Krynicy,—a miałby z pewnością jeszcze lepsze, gdyby nam panujące zimno zamienił swemi „hokus pokus" na ciepło.

W teatrze odbył się drugi koncert p. Machwic z równem powodzeniem jak pierwszy.

Zamiast zapowiedzianego na 20 b. m. baliku dziecinnego, odbył się tegoż dnia „pod Barankiem" bal dla dorosłych, który wypadł dosyć dobrze.

Wspomniany bal dla dzieci, z którego dochód przeznaczony jest na fundusz budowy kościoła, musiał być odłożony, nie wiemy jednak na który dzień.

Z końcem tej korespondencyi donieść musimy smutną wiadomość o zgonie ś. p. ks. Wiktora Żegiestowskiego, Kanonika, Prałata i proboszcza gr. kat. w Krynicy, zmarłego dnia 19. b. m. — w 80 roku swego życia. Zmarły był wzorem kapłanów, to też powszechny szacunek otaczał czcigodnego starca aż do zgonu. Niedawno święcił zmarły w rb. 40 letni jubileusz swego pobytu wśród parafian krynickich. Tutejsza Rada gminna uczciła w tym dniu zmarłego adresem, wręczonym przez całą Radę gminną. — Nie długo cieszył się ś. p. W. Żegiestowski, tą oznaką czci i przywiązania parafian. Nadzwyczajna ruchliwość i pracowitość cechowały zmarłego. — Stojąca wspaniała cerkiew jest jego dziełem, a piękną pamiątką pozostawioną potomnym. Cześć jego pamięci!,..

***Żegiestów,** 16. sierpnia.*

Dnia 4. b. m. rozstał się z tym światem ś. p. Karol Medweczky, były właściciel Żegiestowa. — Złożony ciężką a nieuleczalną chorobą nie mógł przez trzy ostatnie lata swego życia zajmować się osobiście sprawami zakładu, przeto rodzina jego ustanowiła z ramienia swego zarząd, który rozpoczęte i do stanu kwitnącego doprowadzone dzieło dalej prowadził na ciężkiej drodze rozwoju.

Zakład żegiestowski przeszedł w ręce ś. p. Karola Medweczkyego — za życia ś. p. ojca jego Ignacego, któremu zawdzięcza zakład swoje istnienie.—S. p. Ignacy nadludzkim prawie wysiłkiem pracy zrobił z dzikiego parowu miejscowość kąpielową — dał jej pierwsze domy mieszkalne i położył podwaliny dla Zakładu zdrojowego. S. p. Karol syn, objąwszy zarząd, utrwalił dalszy byt Żegiestowa i podniósł jego znaczenie. Gorący pracownik na polu żmudnego a u nas tak mało zyskownego przemysłu zdrojowego, nie zaniedbał niczego, coby przysporzyć mogło zakładowi blasku powodzenia. Z zaparciem się niemal i poświęceniem dążył wytrwale do podniesienia tego zdrojowiska, które przed laty kilkunastu stanowiło jeszcze mały zakątek górski — a dziś stoi w rzędzie pierwszych i najlepszych zakładów krajowych. Wszystkie ulepszenia, nowe budynki — upiększenia itd. zawdzięcza w ostatnich latach zakład ś. p. Karolowi Medweczkyemu. Gdyby nie ciężka choroba, która złożyła go na długie lata niemocą i niepozwoliła mu nawet cieszyć się owocem swej pracy, byłby zakład mógł dziś bez porównania więcej niż dotąd, odpowiedzieć wszystkim choćby najwybredniejszym wymaganiom naszej publiczności. W planach bowiem ś. p. M. było wybudowanie zakładu wodoleczniczego, urządzenie wzorowej mleczarni — rozszerzenie zakładu przez nabycie gruntów tuż w otoczeniu zakładu leżących. Niestety ciężka choroba położyła kres jego dalszemu działaniu. — Zasługi byłego właściciela około podniesienia zdrojowiska były jednak wielkie i największego uznania godne;—kto znał Zegiestów przed laty a widzi go dziś i kto góralskim wózkiem zajeżdżał tu ongi po złych drogach, a dziś wygodnie, w samym Zakładzie wysiada z wagonu kolejowego; kto porówna dawniejszy stan budynków i ich urządzenie, z tem co dziś mały i skromny, ale schludny i miły Żegiestów mu daje;— ten przyzna, że jak na jednego człowieka — to ogrom energii, świadczącej o niespożytej sile woli i nadzwyczajnej pracy. Wszystko to bowiem co Zakład ma dziś w swoich dobrych urządzeniach, jest dziełem jednego człowieka, który własnym tylko przemysłem torował sobie drogę.

Jeżeli się uwzględni trudne warunki w jakich się tu w górach walczy przy budowie z dziką naturą i na uwagę weźmie brak robotnika — ogromną trudność dostawy wszelkiego materyału budowlanego z powodu terenu górzystego, wówczas spogląda się na wysiłki pracy innem okiem niż gdy się oceni wartość rzeczy już gotowej. To też sprawiedliwość każe przyznać, że ten wysiłek pracy tak trudnej a wytrwałej, mającej dobro i rozwój zakładu na celu, zasługuje na ogólne uznanie. S. p. Medweczkyemu należy się też ono w zupełności.

Obecnie przechodzi Żegiestów w ręce spadkobierców. Już w ostatnich 3 latach czuwała nad dobrem Zakładu rodzina właściciela starając się wedle sił i o ile trudne warunki na to pozwalały, dalej godnie prowadzić dzieło ś. p. Medweczkyego. Że uczyniła wszystko co tylko mogła, świadczy o tem ciągle choć zwolna stopniujący się rozkwit Zakładu; — że wspomniemy tylko o nowych łazienkach urządzonych wedle najnowszych wymagań nauki i dogadzających wewnętrznem zaopatrzeniem nawet wybrednym wymaganiom czasu. Poza tem baczne oko dojrzy jednak na każdym kroku pewne ulepszenia, udogodnienia, które świadczą o dobrej woli administrującej rodziny i o wysiłku, na jaki tylko zdobyć się można przy braku korzystnych warunków na prowadzenie i rozwijanie dalsze Zakładu w duchu właściciela. Obecnie czynią spadkobiercy dalej wszystko, co możliwe, aby zyskać Zakładowi krajowemu zwolenników i poparcie w jak najszerszych kołach naszego społeczeństwa i miejmy nadzieję, że w dalszym ciągu czy to spadkobiercy czy nowonabywca uczynią Zakład żegiestowski w całem słowa znaczeniu wzorowo urządzonym i najmilszym z krajowych zakładów i uzdrowisk. Tylko opieki więcej ze strony społeczeństwa, tylko sprawiedliwości więcej w ocenianiu tego co jest, tylko poparcia więcej dla tego przemysłu, który stać się powinien bogactwem krajowem, a wówczas znikną wszelkie narzekania na nasze Zakłady kąpielowe — one podniosą się i przewyższą zagraniczne „bady.“

Skoro mowa o narzekaniach — przypomina się nam mimowoli mylne i widocznie na złej informacyi polegające zdanie o Żegiestowie, umieszczone w feljetonie Gazety narodowej z 12 b. m. a podpisane przez p. Wa-la. Wymaga ono sprostowania — gdyż czyni ujmę Zakładowi, przedstawiając w niesprawiedliwem świetle nietylko administracyą ale obniżając i wartość samego Zakładu jako zdrojowiska. Pomijamy uwagę o „urządzeniu więcej niż prymitywnem“ jakie znalazł korespondent w jednym z pierwszorzędnych hoteli żegiestowskich — których Zakład wcale nawet nieposiada, ale jest tam mowa o tem, że w Żegiestowie „możnaby też sprowadzać borowinkę i wówczas Żegiestów mierzyć się będzie mógł“. itd. Widocznie nie wiedział p. Wala że tutaj od lat kilkunastu co najmniej, przyrządza się kąpiele t. z. błotne z doskonałej borowiny, której całe pokłady znajdują się na t. z. Łopacie, folwarku należącym do Zakładu i że tych kąpieli przez sezon do 2 tysięcy się wydaje. Ze zdziwieniem czytaliśmy tę rzecz o „borowince“ jak niemniej zdanie: „miejscowość ta kwalifikuje się jak na teraz *tylko* dla zakochanych par“. Zdanie to stoi bowiem w rażącej sprzeczności z tem, co pisze sam korespondent kilka wierszy powyżej, że Żegiestów „posiada wyborne wody mineralne, świetne kąpiele rzeczne i mineralne“. Na ostatek podajemy do wiadomości autora artykuliku w Narodówce, że tutejsi goście *„jedynej“* rozrywki nie potrzebują szukać w przysłuchiwaniu się cygańskiej muzyce, gdyż Zakład posiada bardzo dobrą muzykę zakladową, o której nawet wybredni Kryniczanie wyrazili się z uznaniem podczas ostatniej wycieczki swojej do Żegiestowa (15 b. m.) i przy której dźwiękach zabawili się i zabawiają tutejsi goście znakomicie na reunionach i wycieczkach. Mamy tu obok tego tyle różnych sposobności do zabaw i rozrywek, ile ich mało który z Zakładów kąpielowych posiada. *-ski.*

***Truskawiec,** 18. sierpnia.*

Przeglądając „Krynicę“ jako jedyne pismo zdrojowisk naszych, przekonuję się, że zapisując korespondencye i liczbę gości wszystkich niemal wód krajowych i austryackich, jednemu Truskawcowi wyrządzacie krzywdę pomijając go zupełnie.[1])

Otóż pozwólcie mi, abym przez wdzięczność za doznaną ulgę w kąpielach tutejszych choć w ten sposób wywdzięczył się zakładowi Truskawieckiemu windykując dlań prawo obywatelstwa w piśmie Waszem. Od lat kilku bywam tu corocznie na kuracyi i śledzę z przyjemnością rozwój tego zdrojowiska, widząc ustawiczne zabiegi dzisiejszych właścicieli, aby go podnieść, a pobyt gościom na kuracyi uprzyjemnić.

---

[1]) Nie otrzymujemy stamtąd żadnych wiadomości. (Przyp. Redakcyi).

Lat temu siedm spółka t. z. Truskawiecka zakupiła tę miejscowość od dawnych właścicieli pp. Schreier et Comp. Zaraz w pierwszym roku postawiono tu okazały gmach w stylu szwajcarskim, gdzie się mieszczą na parterze łazienki I. i II. klasy a na pierwszem piętrze 20 gościnnych pokoi. Są to duże komnaty, prawie wszystkie z balkonami, co nadzwyczaj uprzyjemnia mieszkanie zwłaszcza ciężko chorym, których tutaj znaczna jest liczba. Gmach ten stanowi centrum miejscowości i leży wśród parku, gdzie codziennie po obiedzie doskonała przygrywa muzyka. Opodal stoi główny dom czyli kursal z restauracyą, czytelnią, cukiernią, bilardem i wielką salą balową. Pamiętne starszym odbywały się tu zabawy lat temu 40, kiedy Truskawiec ściągał doborowe towarzystwo nietylko z całej okolicy ale i ze stron dalszych jak z Wołynia, Podola i Ukrainy. Wrzało tu wtedy życie towarzyskie przez długi szereg lat, a ustało z chwilą, kiedy miejscowość ta przeszła w ręce obce. Co do źródeł tutejszych, to te jak dawniej tak i dzisiaj nie przestały wywierać swych zbawiennych skutków. Codziennie przekonać się o tem można, a nie widziałem nikogo jeszcze, któryby tu nie doznał ulgi na zdrowiu. Nie moją rzeczą wdawać się w specyalności, bo nie jestem lekarzem i nie piszę dla zwracania ich uwagi, dobrze bowiem znanemi są źródła *Marysi, Zosi, Bronisławy* jako zimny karlsbad, dalej niezrównane źródło *Naftusi* co tylu chorym ulgę przyniosło w cierpieniach nerkowych i pęcherzowych! A surowica z wodą siarczaną jakich to kąpieli dostarcza dla kalek, zreumatyzmowanych lub porażonych! Są tu także doskonałe kąpiele borowinowe niezwykle silne. Widzimy więc, że we wielu kierunkach zdrojowisko to jest bogato od natury uposażone i potrzebuje tylko trochę więcej rozgłosu, aby było liczniej uczęszczane.

Powyżej mówiłem o domu głównym i łazienkach, nie myślcie jednak szanowni Czytelnicy, żeby na tem był koniec, Zakład posiada jeszcze inne domy jak hotel, Leśniczówkę, pasterzy, Kowalówkę, Dworek hetmański, Draczówkę; wszystko to są domy odnowione, a choć co do komfortu równać się nie mogą z mieszkaniami Badenu, Teplitz, Franzensbadu, Kissingen i t. d. to jednak przyznać trzeba, że zarząd zdrojowy corocznie pracuje nad tem, aby dogodzić publiczności zaprowadzając potrzebne zmiany i ulepszenia. Obok zakładowych są także i prywatne domy do najęcia jak pani Kralowej, pp. Żółkiewskiego, Korczaka, Geschwinda i t. d. Słyszę, że tak zakład jak i prywatni przedsiębiorcy widząc potrzebę co rok większą mieszkań dogodnych, noszą się z myślą postawienia kilku nowych domów dla gości.

Sezon tegoroczny nadzwyczaj jest licznie uczęszczany, chwilowo jest już przeszło 1000 osób, a wszyscy mówią, że przekonawszy się o skuteczności wód tutejszych, w przyszłości wyślą tu krewnych i znajomych. Obecnie bawi tu sześciu lekarzy na kuracyi. Jednem słowem zakład tutejszy dźwiga się nie reklamą ale leczniczą swą właściwością.

Kiedym się tak rozpisał o Truskawcu, to pozwólcie, że zwrócę Waszą uwagę także i na aptekę, która wzorowo jest urządzona i doskonale zaopatrzona nietylko we wszystkie leki farmaceutyczne, ale także i we wszystkie wody mineralne krajowe i zagraniczne. Pan Radca Dr. Plech, pod którego kierunkiem zakład się rozwija, ustawicznie baczy na to, aby chorym wszelkie sposoby leczenia były tu ułatwione. Zaangażował on w tym celu roku zeszłego po raz pierwszy pana Dekańskiego młodego medyka, który poświęcił się specyalności massażu i elektryzacyi. Ogólne jest tu zadowolenie, że ten tak dziś używany sposób leczenia i tu ma swoje zastósowanie. Mówią dużo teraz, że na przyszły rok stanąć tu ma zakład hydropatyczny i mleczny.

Truskawiec więc zamieni się wkrótce w zdrojowisko pierwszorzędne. Nie należy też zapomnieć i o przyjemnościach pobytu tutejszego i choć słówkiem wspomnieć o nich wypada. Pomijając to, że podróż do Truskawca bardzo jest ułatwioną, bo od stacyi Drohobycz ledwo godzina drogi,—zastajesz tu klimat górski, ale bez wiatru, bo zakład leży w dolinie, muzykę wyborną, mieszkanie jak w Krynicy, Szczawnicy jeżeli nie lepsze, restauracye mogłyby być staranniejsze i powinnyby zajść jeszcze zmiany pod tym względem, a leżałoby to w interesie nietylko zakładu, ale także i panów restauratorów. Czyż zaprowadzenie table d'hôte jak za granicą nie zmniejszyłoby pracy pp. kucharzom? a panom lekarzom dbałym o swych pacyentów z pewnością ułatwiłoby to kontrolę.

Spacery dalsze i bliższe są tu bardzo piękne, choć nie tak wylizane jak za granicą, ale mają właśnie ten charakter miejscowy, swojski, ten urok parku prawdziwie angielskiego, gdzie więcej natura zdziałała, a ludzie niczego nie zepsuli. Dalsze wycieczki jak na Pomiarki, Stebnik, Urycz, Urów, Borysław, są to miejscowości górskie lub przemysłowe, przyjemne dla oka jak i ciekawe pod względem bogactwa krajowego.

Sezon tegoroczny był urozmaicony i pod względem zabaw. Dnia 22. lipca przyjmowaliśmy tu lekarzy i przyrodników zjazdu lwowskiego. Zarząd kąpielowy uczynił co mógł, by odpowiednio podejmować tak miłych i rzadkich gości z bliska i daleka, — więc przyjął ich przy bramie tryumfalnej z muzyką na czele, poczem nastąpił bankiet na 50 osób przeplatany licznymi toasty — następnie zwiedzono Zakład i źródła, dalej wycieczka do kopalni wosku ziemnego na Pomiarkach, zakończona pożegnaniem przy ogniach bengalskich uzupełniła porządek dnia tego. Komitet zjazdu Lw. wystósował w kilka dni potem piękne podziękowanie do Zarządu kąpielowego za to serdeczne przyjęcie swoich członków.

W tydzień później dnia 29 lipca bawiąca tu na kuracyi JOksiężna Adamowa Sapieżyna z Krasiczyna urządziła loteryę fantową na dochód tutejszej kaplicy i ubogich z Drohobycza. Wszystkie panie prześcigały się w usiłowaniach, aby zabawa wypadła świetnie. pp. Starostowie Switalscy urządzili bufet, pp. Baronowe Brunickie sprzedawały kwiaty, papierosy, inne sprzedawały bilety — młodsze wydawały wygrane fanty — publiczność rozochocona muzyką i piękną pogodą bawiła się wyśmienicie, a rezultat z loteryi jak i z reunionu tańcującego przyniósł netto 550 złr.

Pozostałe fanty podały myśl nową, aby w następną niedzielę dnia 5 sierpnia urządzić tombolę na korzyść ubogich kuracyuszów i to się doskonale powiodło zasilając kasę ubogich 85 złr.

Możecie więc nam zazdrościć szanowni Kryniczanie, bo wasz rezultat loteryi podobno mniej świetny — mniejsza o to — zajrzyjcie w roku przyszłym do Truskawca by się przekonoć jak się tu goście bawią, a przyznacie mi słuszność, że Truskawiec nie ostatnie miejsce kąpielowe, i nie takie tu nudy jak zwykli śmiertelnicy o tem myślą.

Wczorajszy np. wieczór był jedym z ładniejszych. Bawiąca tu artystka śpiewaczka p. Kamińska dała świetny koncert z współudziałom p. Mieczysława Kamińskiego b. artysty opery Warszawskiej i panny Janiszewskiej fortepianistki. Wielka sala balowa była przepełniona, a publiczność licząca kilkaset osób nie przestawała okazywać swej wdzięczności i zachwytu dla szanownych artystów. Wieczór za-

kończył się wielkim balem, który się przeciągnął do późnej nocy. —

Oto mały obrazek miejscowości i życia w Truskawcu. Przyjm Szanowny Panie Redaktorze tych słów kilka do twojej „Krynicy“ której życzę, by była niewyczerpaną w swoim zakresie jak wszystkie źródła krajowe.

Drobne wiadomości.

Krynicki dom zdrojowy nie będzie oświetlony światłem elektrycznem, jak o tem donosiliśmy w przeszłym roku, lecz lampami naftowymi, zamówionymi umyślnie na ten cel w fabryce wiedeńskiej Ditmara.—Szkoda iż nie utrzymał się pierwszy projekt oświetlenia elektrycznego, lub przynajmniej gazowego z odpadków naftowych, co było również projektowane. Ostatni sposób oświetlenia jest o wiele lepszy, od oświetlenia naftowego.

Skoro już mówimy o świetle, to musimy tu wspomnieć o nędznem oświetleniu ulic w ogóle, a w szczególności środka Zakładu kapielowego w Krynicy, gdyż końce Zakładu są pogrążone w ciemnościach egipskich. Jestto praktykowane szczególniej w części Zakładu od hotelu „pod Koroną“ i dalej ku Słotwinom i ku hotelowi warszawskiemu. Należałoby bowiem i w tej partyi Zakładu, zaprowadzić choćby nawet takie oświetlenie, jakie ma środek Zakładu, aby przynajmniej lampy oddać mogły usługi drogowskazów, jeśli już nie mają rzeczywiście oświetlać dróg.

Czyżbyśmy się obawiali w Krynicy światła?... Tego przypuszczać niemożemy — więc zawołajmy: *Mehr Licht!...* a będzie lepiej. —

W Truskawcu jest jeszcze dosyć osób, a nawet bardzo wiele jak na czas obecny mający, się coraz bliżej ku schyłkowi sezonu. W ogóle Zakład ten wykazuje znacznie większą frekwencyą w roku bieżącym.

Budowa rz. k. kościoła w Krynicy, postępuje raźniej od niejakiego czasu. Frontową fasadę kościoła zaczynają wykończać zupełnie, a wieża wznosi się coraz wyżej i będzie wkrótce gotową,—a prowizoryczne pobicie dachu blachą, zamienia się na trwałe. W ogóle widać postęp roboty, która może będzie w tym roku chociaż na zewnątrz ukończoną. Rozchodzi się jeszcze o wykończenie wewnętrzne, na które brakuje funduszów. Spodziewamy się jednak, że i to się z czasem znajdzie i piękny Dom boży, przy pomocy ludzi ofiarnych, stanie zupełnie ukończony.

Do Szczawnicy do 14 sierpnia b. r. przybyło 1617 rodzin, złożonych z 2686 osób.

Krynicka ochot. Straż pożarna, zebrała od miejscowych pp. obywateli następującą składkę na swoje utrzymanie: Armułowicz 5 złr. — Albekowa 1 złr. — Dr. Blateis 2 złr. — Babel 3 złr. — Braun Sara 30 ct. — Baldinger 10 ct. — Braunfeld L. 35 ct. — Braunfeld S. 10 ct. — Brochocki 1 złr. — Bauman 1 złr. 50 ct. — Ks. I. Daniec 1 złr. — Dutkiewicz K. 1 złr. 50 ct. — Dutkiewicz E. 50 ct. — Dolak M. 1 złr. — Dr. Ebers 2 złr. — Eis W. 1 złr. — Frenzel 1 złr. — Hojnik 1 złr. Hetper 50 ct. — Holub 1 złr. — Inles S. 50 ct. — Józefa Kmietowicz 2 złr. — Krumholz 1 złr. — Komunicka 50 ct. — Kaczyński 1 złr. — Kizowski K. 2 złr. — Katz 20 ct. — Dr. Lorentski 2 złr. — Langer 50 ct. — Dr. Mars 2 złr. — Muranyi 1 złr. — Markiewicz 1 złr. — Müller S. 50 ct. — Malarz 20 ct. — H. Nitribitt 5 złr. — Piłarska 2 złr. — Pietruszewski 1 złr. — Rogozińska 30 ct. — Dr. Skórczewski 2 złr. — Szerautzowa 2 złr. — Seidler 1 złr. — Sternglanz 50 ct. — Schwartz 50 ct. — Starzewski 1 złr. — Steiff 1 złr. — Dr. Wasiłowski 1 złr.— Józef Znamirowski 10 złr. — St. Znamirowski 2 złr. — Ziemba S. 1 złr. — Żurakowska 3 złr. — Ks. Żegiestowski W. 5 złr. — Razem zebrano 77 złr. 46 ct. — Kwota ta, złożoną została do rąk Naczelnika och. Straży pożarnej p. B. Babla i zaciągniętą została do księgi kasowej och. Straży pożarnej.

Krynicki „Wurstelprater“ został już zwinięty, gdyż wszystkie panoramy, karuzele, linoskoczki i cyrki, wyruszyły dalej w świat szukać szczęścia.

Dzień urodzin Najjaśniejszego Pana, obchodzono 18 b. m. w Krynicy solennem nabożeństwem w kościółku na „Dietlówce“. Na nabożeństwo odprawione przez proboszcza muszyńskiego, ks. kanonika Gruszkę, zgromadzili się miejscowi urzędnicy i liczni goście kąpielowi. Podczas nabożeństwa przygrywała orkiestra zdrojowa, która odegrała wczesnym rankiem tego samego dnia pobudkę. Wieczorem miały się odbyć ognie sztuczne na „Edwardówce“, czemu jednak deszcz przeszkodził.

Wiadomości urzędowe Zarządów Zdrojowisk.

Krynica.

Opłaty zdrojowe wynoszą na cały sezon od osoby: Taksa kuracyjna I. kl. 3 złr. — za muzykę 3 złr. — Taksa kuracyjna II. kl. 1 złr. 50 ct.—za muzykę 1 złr. 50 ct. — Dzieci gości zdrojowych do lat 10, służba gości i ubodzy są od opłat zdrojowych uwolnieni.

Lekarze ordynujący: Rządowi: Dr. **L. Kopff** „pod Orłem“—Dr. **H. Ebers**, w Zakładzie hydropatycznym. — Prywatni: Dr. **Z. Ashkenasy**, „pod Pagatem“.—Dr. **J. Blateis**, „pod Jeleniem“.— Dr. **Cercha** w „Zakładzie hydropatycznym“ — Dr. **A. Lorentski**, „pod Litwinką“. — Doc. Dr. **A. Mars**, „pod domkiem szwajcarskim“. — Dr. **B. Skórczewski** w „Witołdówce“.

Apteka: w domu „pod Krakusem“.

Zarząd zdrojowy: w łazienkach głównych.

Biuro wywiadowcze: „pod Potokiem“, udziela bezpłatnie wszelkich wyjaśnień.

Czytelnia gazet: w sali łazienek mineralnych: abonament od osoby na sezon 1 złr.

I. Wypożyczalnia książek: w łazienkach mineralnych; ma dzieła w języku: polskim, francuskim, niemieckim i angielskim. Opłata miesięczna od biorących 1 dzieło 1 złr.—dwa dzieła 2 złr.—Kaucya 5 złr.

II Wypożyczalnia książek w „Willi Ułana“, ma dzieła przeważnie w języku polskim Opłata miesięczna od biorących jedno dzieło 80 ct —dwa dzieła 1 złr. 60 ct. -Kaucya 3 złr. Wymiana książek od godziny 8 do 6 po południu, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Fortepiany do wynajęcia na godziny są: w Aptece, w „Willi Ułana“, „pod Barankiem“, „pod Góralem“ i w „hotelu Warszawskim“

Ceny pomieszkań w domach rządowych lub prywatnych są: od 20 ct. do 2 złr. dziennie za pokój. Ceny stosują się do położenia, urządzenia mieszkania, i pory sezonowej. Najdogodniej wybrać mieszkanie za przybyciem do Krynicy, co wielka ilość mieszkań ułatwia.

Restauracye i kawiarnie: „pod Koroną“ (dla Hydropatów) „pod Turkiem“ (izraelicka)—w „Willi Ułana“— „pod Dębem“—„pod Barankiem“—„pod trzema Koronami“ (izraelicka) —„pod trzema Różami“— „pod Gołębiami“ (izraelicka) i pokój do śniadań „pod Rybą“

CENY KĄPIEL:	Od g. 6 ran. do 2 po połud.		Od g. 4 do g. 6 wieczór		W maju, czerwcu i wrześniu	
I. W gmachu łaziennym głównym.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.
Kąpiel mineralna wanienna metodą Schwartza ogrzewana dla dorosłych Kl. I.	—	90	—	90	—	60
„ „ „ „ „ II.	—	70	—	50	—	47
Kąpiel dziecięca obok kąpieli dla dorosłych	—	35	—	30	—	24
Kąpiel mineralna nasiadowa	—	20	—	20	—	14
„ „ natryskowa ogólna	—	80	—	60	—	54
„ parowa (łaźnia słowiańska)	—	70	—	70	—	47
II. W chodniku krytym.						
Kąpiel gazowa z kwasu węglowego	—	50	—	50	—	—
III. W łazienkach borowinowych.						
Kąpiel żelazna borowinowa Kl. I.	1	60	1	60	1	07
„ „ „ „ II.	1	30	1	10	—	87
„ „ „ dla dzieci	—	80	—	70	—	54
„ „ „ na nogi	—	—	—	30	—	30
„ „ „ na ręce	—	—	—	20	—	20
Okład borowinowy	—	—	—	6	—	6
Kąpiel zwyczajna Kl. I.	—	50	—	50	—	34
„ „ „ II.	—	35	—	35	—	24
IV. Dodatki do kąpiel.						
2 litry odwaru igliwiowego	—	10	—	10	—	10
Za użycie prześcieradła kąpielowego	—	10	—	10	—	10
„ „ ręcznika	—	6	—	6	—	6

Ceny kąpiel w maju, czerwcu i wrześniu są zniżone i podane powyżej.

Powozy, fiakry i wózki góralskie przy dworcu koleji w Muszynie cena po 1 złr. 50 ct. do 5 złr.

Ruch pociągów na stacyi Muszyna-Krynica ważny od 1 czerwca b. r.— *Przychodzą* do Muszyny-Krynicy: pociąg mięszany o godzinie 11·56 w południe; pociąg osobowy o god. 6·55 po południu; poc. osobowy o g. 5·04 rano. — *Odchodzą* z Muszyny-Krynicy: poc. osobowy o g. 6·41 rano; poc. miesz. o godz. 2·03 po południu; pociąg osobowy o g. 8·52 wieczór.

Cennik c. k. Zakładu hydropatycznego: *I. Kąpiele:* A) Bilet na kompletne procedury hydrop. przez cały dzień, t. j. rano, przed i po południu używać się mające, na dni 7, dziennie po 75 cnt. kosztuje 5 złr. 25 ct.—Ten sam bilet, na 6 dni po 75 ct. dziennie, 4 złr. 50 ct. B) Bilet na kompletne procedury t. j. na używanie procedur hydrop.. przez pół dnia, a względnie rano i przed południem na 7 dni po 65 ct. dziennie kosztuje 4 złr. 55 cnt. — Ten sam bilet na 6 dni po 65 cnt. dziennie 3 złr. 90 ct. C) Bilet na jednorazowe użycie procedury hydrop. w jednym dniu 50 ct. Właściciel takiego biletu na jednorazową dzienną procedurę ma prawo użycia raz na dzień, którejkolwiek z wszystkich procedur hydropatycznych pojedynczo lub w połączeniu. D) Bilet na kąpiel rzeczną w zbiorniku, lub natryskową 20 cnt.—*Bielizna* za 1 prześcieradło 10 ct. za 1 ręcznik 6 ct., za 1 koc wełniany 20 ct.

UWAGA: Ceny procedur hydrop. są w czasie od 15 maja do 14 czerwca włącznie i od 1 września do końca sezonu o $^1/_3$ zniżone. O bilety na procedury i bieliznę zgłaszać się należy do kasy w Zakładzie hydr.—Każdemu Gościowi bez różnicy przysługa za okazaniem biletu w godz. kąpielowych, tj. od 6 zrana do 2 po południu, tudzież od g 2 do 6 wieczór, bezwarunkowo wolny wstęp do Zakładu hydr., a służba zakładowa obowiązaną jest każdego Gościa bez różnicy obsłużyć w miarę żądania tegoż, w tym porządku, w którym się do zużytkowania procedur zgłosił.

X. Lista gości zdrojowych w KRYNICY przybyłych od 14 do 22 sierpnia 1888.

L. p.	Imię nazwisko i godność	Skąd przybywa	Pomieszkanie	Il. osób
1777	Kryńska Ludwika, właścicielka dóbr z córką	z Ślężan (Król. Pol.)	w Willi Bronisławy	2
1778	Szubertowska Józefa, modniarka	z Warszawy	pod Krukiem	1
1779	Kieszkowski Bogusław, ck. starosta	z Dąbrowy	„ 3 Różami	1
1780	Janikowska Joanna, żona urzędnika	z Warszawy	„ Złotą bramą	1
1781	Horowitz Jakób, rabin z żoną	z Liska	„ Łabędziem	2
1782	Fioł Golde, żona kramarza z mężem do obsługi	z Buczacza	„ Tygrysem	2
1783	Miętus Agnieszka, żona kupca z córką	z Pilzna	„ Koleją	2
1784	Reisler Rachel „ „	ze Skolego	„ „	1
1785	Kornicer Izak, subjekt handlowy z żoną	z Krakowa	„ 3 Koronami	2
1786	Riegelhaupt Rosa, szynkarka	z Maniowa (p. N. Targ)	„ „ „	1
1787	Goldfeder Ch., kramarz	z Staszowa (Król. Pol.)	„ „ „	1
1788	Rotwand Leon Alojzy, adwokat przysięgły	z Warszawy	w Willi białego Orła	1
1789	Kowalski Ferdynand, emerytowany ck. kapitan z żoną	z Podgórza	pod Akacyą	2
1790	Sakowicz Konstanty, obywatel z żoną	z Warszawy	„ Cisem	2
1791	Żółtowski Teodor, właściciel dóbr z familią i służącą	z W. Ks. Poznań.	w Hotelu Warszawskim	5
1792	Pawłowski Bolesław, nauczyciel	z „ „	„ „ „	1
1793	Schouppe Alfred, obywatel z żoną	z Warszawy	„ „ „	2
1794	Wielogórska Klementyna, żona dyrektora banku	z Tarnowa	u Warnickiego	1
1795	Hr. Żeleńska, właścicielka dóbr z córką i służącą	z Krakowa	pod 3 Różami	3
1796	Trzetrzewiński Bronisław, właściciel dóbr	z Król. pol.	„ „ „	1
1797	Letowski Stanisław, „ „	z Dobiesławic (K. P.)	„ „ „	1
1798	Karwicki Kazimierz „ „	z Dubna	„ „ „	1
1799	Bromberg Zlate, kramarka	z Król. Pol.	„ Łososiem	1
1800	Bromberg Małke, kramarka	z „ „	„ „	1
1801	Weichenberg Leizor, kramarz	z „ „	„ „	1
1802	Butterteig Anna, kupcowa	z Krakowa	„ Łososiem	1
1803	Lieberman Amalia „	z Wybranówki (K Pol.)	„ „	1
1804	Berliner Maryem „	z Lublina	„ „	1
1805	Wilner Roza, krawcowa	z Zbaraża	„ „	1
1806	Orzakiewicz Marya, żona notaryusza z kuzynką	z Zabna	„ Topolami Nr. 7.	2
1807	Kościałkowska Zofia, obywatelka z siostrą	z Litwy	w Willi Ułana	2
1808	Jordan Adam, właściciel dóbr z siostrą	z Brzezin (pow. Tarn.)	„ Witoldówce	1
1809	Simon Walerya, żona urzędnika banku hipot.	ze Lwowa	pod Lipami	1
1810	Rudowski Edward, fabrykant	z Zgierza	pod Zamkiem Nr. 10	1
1811	Kozłowski Władysław, inżynier	z Częstochowy	„ „ „ 10	1
1812	Pieniężkowa Anna, obywatelka	z Łososiny (p. N. Sącz)	„ Kosynierem	1
1813	Marsowa Jadwiga, obywatelka z służącą	z Limanowy	„ „	1
1814	Grychowska Marya, żona ck. praktykanta koncept.	ze Lwowa	„ Szwajcarem	1
1815	Schenirer Caceł, prywatny	z Krakowa	u Sternglanza	1
1816	Brimer Aron, biedny	z Skałata	„ „	1
1817	Syroczyńska Eleonora, żona inżyniera Wydziału kraj. z córkami	ze Lwowa	„ Białą Różą	4
1818	Podczaska Emilia, obywatelka	z Krakowa	„ „ „	1
1819	Hr. Wallis Zofia, właścicielka dóbr	z Słociny (Galicya)	w Willi białego Orła	1
1820	Br. Brunicka Marya „ „	z Lubienia	„ „ „ „	1
1821	Salcberg Ernestyna, obywatelka	ze Lwowa	pod Morskiem okiem	1
1822	Kropf Honorata, właścicielka fabryki szkła	z Tarnowa	„ Pagatem	1
1823	Sawaszyńska Jadwiga, obywatelka	z Grodna	„ „	1
1824	Seydler Julia, obywatelka	„ „	„ „	1
1825	Mandel Chaje, biedna	z Pruchnika	„ Kanarkiem	1
1826	Landau Anna, żona kupca z córką	z N. Sącza	„ 3 Koronami	2
1827	Feldbaum Helena, żona kupca	z Bendzina	„ Tygrysem	1
1828	Dr. Trybalski Gusław, ck. adjunkt sąd. z żoną i służącą	z Sambora	pod Opatrznością	3
1829	Witkowa Helena, wdowa po radcy skarb.	z Krakowa	„ Cisem	1
1830	Kozubowski Ferdynand, obywatel	z „	w Witoldówce	1
1831	Halkader Władysław, student politech.	z Rygi	„ „	1

L. p.	Imię, nazwisko i godność	Skąd przybywa	Pomieszkanie	Il osób
1832	Goldsztaub Leon, " "	z Rygi	w Witoldówce	1
1833	Karaś Stefan, doktorand medycyny	z Krakowa	" "	1
1834	Ciszewska Anna, obywatelka z córką	z Makowa	w Willi Bronisławy	2
1835	Schubuth Anna, żona kupca	ze Lwowa	pod Trąbką Nr. 1, 2	1
1836	Czerwiński Wilhelm, artysta muzyk	ze Lwowa	" " " 10	1
1837	Teleśnicka Józefa, żona ck. adjunkta sądow. z synem	z Grybowa	" Kurkiem	2
1838	Ks. Pabijan Józef, proboszcz	z Bolesławia	" "	1
1839	Opidowicz Bronisław, doktor medycyny	z Krakowa	" Szczerbcem Chrobr	1
1840	Marczewska Adela, wdowa po urzędniku	z N. Sącza	" Lipami	1
1841	Gaydzicz Anna, żona urzędnika z kuzyną	z Krakowa	" Zegarem	2
1842	Homolaczowa Felicya, żona ck. adjunkta sądow.	z Mielca	" "	1
1843	Goeblowa Jerzowa, obywatelka	z Krakowa	" "	1
1844	Gawrońska Natalia, właścicielka dóbr z córką	ze Słupca (Galicya)	" Węg. Koroną	1
1845	Madeyski Piotr, dyrektor cukrowni	z Wołynia	" Zamkiem Nr. 13	1
1846	Rzepecka Marya, wdowa po ck. Sędzi powiat. z dziećmi	ze Lwowa	" Pagatem	4
1847	Hojwanowicz Jan, prawnik	ze "	" "	1
1848	Przybielecka Józefa, właścicielka realności z służbą	z Krakowa	" Wandą	3
1849	Rakowska Kamilla, właścicielka dóbr z córkami	z Starejwsi (Król. Pol.)	" 3 Różami	3
1850	Rybak Paweł, inspektor kolei północnej z córką	ze Lwowa	" "	2
1851	Bisset A., dyrektor dystylarni nafty	z Peczyniżyna	" "	1
1852	Weychert Jan Aleksy, kupiec z żoną	z Warszawy	" Białą różą	2
1853	Glazer Marya, żona ck. urzędnika dyrekcyi skarbu z córką	z Przemyśla	" Morskiem okiem	2
1854	Żankowska Tekla, córka urzędnika magistr.	z "	" " "	1
1855	Wanio Bronisława, żona urzędnika prywat. z córką	z Kamionki strumiłow.	" " "	2
1856	Balcarczykowa Agnieszka, wdowa	z Krakowa	" Rybą	1
1857	Molicka Marya, żona urzędnika z synem	z "	" Węg. Koroną	2
1858	Chrościechowski Jan, urzędnik	z "	" " "	1
1859	Weinreb Marya, żona kupca z familią i służącą	ze Lwowa	" " "	4
1860	Nikorowicz Artym, właściciel dóbr	z Wolicy p. Sambor	" " "	1
1861	Dobrzycki Jan, właściciel dóbr z żoną	z Chłapowa (Poznań)	" " "	2
1862	Feintuch Leon, obywatel z familią i pokojową	z Krakowa	w Szkole	5
1863	Dobrzańska Leonia, obywatelka	z Jarosławia	pod Krakusem	1
1864	Bielochrocka Rozalia, uboga	z N. Sącza	" Koleją państwową	1
1865	Aroni Wiktor, nauczyciel przy kolei z familią	ze Lwowa	" Gwiazdą	6
1866	Kossowska Emilia, żona lekarza pow.	z Nieszawy (Król. Pol.)	" "	1
1867	Kwiatkowska Marya, córka urzędnika	z Ciechanowa (Król P.)	" "	1
1868	Twarowska Florentyna, żona budowniczego z córką	z Warszawy	" "	2
1869	Cieślicka Eugenia, żona urzędnika	z Król. Pol.	" "	1
1870	Bartelmus Matylda, żona urzędnika kol. z córką i niańką	z Żywca	" "	3
1871	Janecka Wanda, obywatelka	z Król. pol.	" "	1
1872	Jagodziński Józef, prestydigitator z pomocnikiem	z Krakowa	" Zamkiem Nr. 22	2
1873	Lilienstern Jakób, kupiec	z Warszawy	" " " 3	1
1874	Malewicz Adela, nauczycielka	z Krakowa	" " " 20	1
1875	Ks. Oliksiński Tomasz, kanonik i proboszcz	z Jarosławia	" " " 10	1
1876	Micewski Aleksander, właściciel dóbr	z Krechowa (Galicya)	" Białą różą	1
1877	Sidorowicz Jan, magister farmacyi	z Kołomyi	" 3 Różami	1
1878	Dr. Wroński Bartłomiej, lekarz powiatowy	z Gorlic	" " "	1
1879	Dr. Reich Samuel, adwokat	z Rzeszowa	" " "	1
1880	Dr. Kossowski Jan, lekarz powiatowy z synem	z Nieszawy (Król. P.)	" " "	2
1881	Tofitowski Teodor, właściciel dóbr	z Kotans (Król Pol.)	" " "	1
1882	Rakowska Karolina, właścicielka dóbr	z Hermanowic	" " "	1
1883	Mrozowicka Jadwiga, obywatelka z towarzyszkami	z Odessy	w Hotelu Warszawskim	3
1884	Lewicki Włodzimierz, prawnik z siostrą i kuzynem	ze Lwowa	" " "	3
1885	Marczewski Ksawery, ck. major audytor z kuzynami	z Koszyc (Węgry)	" " "	3
1886	Ks. Dr. Jaszowski,	ze Lwowa	" " "	1
1887	Ks. Wołcz Walenty,	ze "	" " "	1
1888	Kozłowski Ludwik, inżynier	z Charkowa	" " "	1
1889	Dr. Leo Artur, adwokat i sekretarz Izby handl.	z Krakowa	" " "	1
1890	Dr. Bossowski Aleksander, lekarz	z "	" " "	1
1891	Herfurdt Romana, żona c. k. kapitana	z Kałusza	" " "	1
1892	Mazurkiewicz Julia, wdowa po urzędniku	z Nowegodworu (K.P.)	pod Pagatem	1
1893	Radziątkowska Józefa, obywatelka z służącą	z Piotrkowa	" "	2
1894	Szymonowicz Antoni, magister farmacyi	z Zakliczyna	" Turkiem	1
1895	Fierich Franciszek Ksawery, dr. praw i ck. auskult. sąd.	z Krakowa	w Witoldówce	1
1896	Pitzele Salomea, obywatelka	z Warszawy	" Alfredówce	1
1897	Piątkiewicz Marya, żona sędziego z córką i służbą	z Radomia (Król. Pol.)	pod Góralem	4
1898	Pękalski Henryk, ck. komisarz skarb.	z N. Sącza	" "	1

Razem rodzin	122	osób	187
Oprócz powyżej wyszczególnionych przybyło niekurujących się rodzin	1	osób	1
Suma poprzedniej listy . . . . rodzin	2023	osób	3174
Ogólna ilość od 15 maja do 22 sierpnia 1888 rodzin	**2146**	**osób**	**3362**

APTEKA W KRYNICY

zaopatrzona w wszelkie do kuracyi kąpielowej potrzebne przyrządy, poleca swój

SKŁAD WÓD MINERALNYCH

KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH

Wyrabia Wyciąg (Extrakt) z Igliwa sosnowego na kąpiele balsamiczne — pastylki z wody mineralnej krynickiej i balsam krynicki.

69 (4-?) **Nitribitt**, aptekarz.

Nie ma więcej bolu zębów, kto używa sławnej w świecie, ck. dostawcy dworów

Dra POPPA Anaterynowej wody do ust

lepszej od wszelkich innych podobnych przetworów, jako środek zapobiegający bólowi zębów, ust i szyi, z równoczesnem zaś użyciem ***Dra Poppa proszku lub pasty na zęby*** utrzymuje się ciągle **zdrowe i piękne zęby.**

Dra Poppa kit do zębów najlepszy środek do wypełniania samemu dziurawych zębów.
Dra Poppa mydło ziołowe na wyrzuty skórne wszelkiego rodzaju szczególnie dobre do kąpieli.

CENA: **Woda anaterynowa** 50 ct., 1 zł. i 1·40 zł.—**Anaterynowa pasta do zębów** w puszkach 1·22 złr., **amorat. pasta** 35 ct.—**Proszek do zębów** w pudełk. 62 ct.—**Kit do zębów** w pudeł. 1 złr. — **Mydło ziołowe** 30 ct. 71 (14-18)

Mydło Wenery
Mydło słonecznikowe z kwiatu słonecznika **Poppa** Modne mydła toaletowe dla Dam wyższego towarzystwa przewyższają swoim doskonałym gatunkiem wszystkie mydła pierwszorzędnych firm.

Fałszowana woda anater. do ust, którą często sprzedają, jest według analizy preparatem skombinowanym z kwasów, przedwcześnie niszczącym zęby, przed którym ostrzega się kupujących.

Główny skład: Wien I., Bognergasse 2.

Te specyalności są do nabycia we wszystkich aptekach i składach perfum.

Przyjmuję zamówienia na mieszkania

w „Willi Ułana“ i „Willi białego Orła“

w Krynicy.

Obie Wille pod własnym zarządem, mają wygodnie urządzone pokoje po miernej cenie do wynajęcia.

Biblioteka i fortepian koncertowy

dla użytku Gości jest w oddzielnym budynku umieszczony.

Kuchnia domowa.

Obie Wille są w najpiękniejszem położeniu, w wielkim ogrodzie osłonięte od wiatrów, w bliskości kościoła, teatru, zakładu hydropatycznego źródła i łazienek.

65 (12-18) Inżynier Bronisław Babel.

Księgarnia

G. GEBETHNERA i SP.

w Krakowie 89 4-6

otrzymała na skład nowe dzieło

Stefana Buszczyńskiego

„Obrona spotwarzonego narodu“

powszechny ruch ludowy przed powstaniem, styczniowe 1863 roku powstanie, zasady w dziełach historycznych szkoły krakowskiej od r. 1860 do dni dzisiejszych, krytycznie rozebrane a na podstawie dokumentów autentycznych, faktów i dosłownych wyciągów ocenione, tom I.

Cena 1 złr. 80 cnt., z przesyłką 2 złr.

Poprzednio wyszły tego autora:

Ameryka i Europa, studyum historyczne i finansowe z krytycznym na sprawy społeczne poglądem. Kraków 1876 1 50
Anarchia polska i cesarz Józef II. wspomnienie historyczne. Lwów, 1880. — 25
Décadence de l'Europe. Paris 1867, . 4 —
Duch światła, wieszczba z dziejów (wierszem). Kraków, 1886 . . . . . — 80
O pismach M. Bobrzyńskiego i krytyce H. Schmitta. Kraków, 1882. . . . . — 10
Pielgrzymka do grobu Bolesława Śmiałego. Warszawa, 1883. . . . . . . — 40
Posłannictwo Słowian i odrębność Rusi; rzut oka na Słowiańszczyznę. Kraków, 1885, w 16ce. . . . . — 35
Posłannicy, obraz dramatyczny w 5ciu odsłonach, Lwów, 1876. . . . . . , — 90
Syn zemsty, obraz z końca XIX. wieku (wierszem). Kraków, 1886 . . . — 30
Uwagi o języku i alfabecie pism rusińskich w ziemi halickiej. Kraków, 1886. — 20
Xawery Pietraszkiewicz, drobny przyczynek do dziejów naszych, życiorys z portretem. Kraków, 1888 . . . . — 30
Znaczenie dziejów Polski i walk o niepodległość, w 3ch częściach. Poznań, 1883. 2 50

W oficynach „Willi Ułana“
W KRYNICY
otwartą jest

Wypożyczalnia książek

zaopatrzona w dzieła przeważnie w języku polskim.

Cena miesięcznego abonamentu na jedno dzieło wyno-i **80** cnt. — Kaucya **3** złr.

Książki wypożyczać można od godziny 8 rano do 6. po południu, z wyjątkiem niedziel i świąt. 66 14-18

Alojzy Hübner

Lwów, ulica Karola Ludwika l. 13

SKŁAD

farb, Materyałów i artykułów gospodarczych

poleca 68 (14-18)

Farby olejne i lakierowe, Masę woskową i Masę francuską i lakiery na podłogę, Pasy do maszyn, Techniczne i chirurgiczne Artykuły gumowe, Oliwę do maszyn i Smarowidło do osi, Dektury do pokrywania dachów, Cement, Ter, Gips, Maszyny do prania, Kasy ogniotrwałe i od włamania pewne. Główny skład kopalń Ugru księcia Schwarzenberga w Frauenberg, — oraz wszystkie artykuły wogóle w gospodarstwie domowem potrzebne.

Cenniki rozsyła na żądanie gratis i franco.

Biuro nauczycielskie

Heleny Nowoleckiej

Kraków ul. Wiślna Nr. 9.

Powyższa firma, jako *specyalna* w tym zawodzie, przyjmuje zlecenia we względzie wyboru odpowiednich ***Nauczycielek, Nauczycieli i Bon,*** tak edukacyi krajowej, jak i zagranicznej.

Za pośrednictwem tegoż Biura są rekomendowane i polecane te tylko Nauczycielki, które po bliższem zbadaniu Ich usposobień moralnych i wyegzaminowaniu kwalifikacyi naukowej, przedstawiają zupełną gwarancyę tych przymiotów, jakie są zwykle wymagane od Osób tego powołania. 84 (5-6)

Wszelkie porozumiewania się w tym sensie, bądź przez korespondencyę, bądź osobiście, jako oparte na pewnych podstawach—Biuro podpisanej gwarantuje.

Tudzież polecane są Wychowawczynie Polki inteligentne, z Fröblowską metodą,— oraz na żądanie sprowadzane być mogą Bony Cudzoziemki, Francuzki i Niemki.

Helena Nowolecka.

Odpowiedzialny redaktor Józef Pisz. Drukiem J. Pisza w Tarnowie.